

„kawa“, to rozszeżajny ją w tysiącach kilogramów, a jeżeli nie „kawa“ to szydźmy niemiłosiernie!

Ale chcieć zrobić ze wszystkich jakieś „mixtum compositum“ — na patryotycznym gruncie, to nawet nie kawa — tylko lura! —

.....  
Poddawszy krytyce prospekt Przeglądu Akademickiego, nie możemy już dla prostej sumienności pominąć artykułu pod tytułem „Patryotyzm“. Stanowi on bowiem próbę szczegółowszego uzasadnienia „bezwzględnego patryotyzmu“ sączącego się wszystkimi porami gąbki prospektowej. Na pierwszych pięciu stronach rozwija autor uzasadnienie bezwzględnego patryotyzmu, na czterech następnych „przypatruje“ się autor patryotyzmowi „Ogniska.“ Podobna proporcya jest mniej więcej zachowana, w całym wydawnictwie „bezwzględnych i bezgranicznych patryotów.“

Z hasłem starego polskiego wodza: „Przebywaliśmy głębokie rzeki“ przejdziemy i tę wodę, krok za krokiem, analizując argumenty, jakie zdołał Lucyan Rydel przytoczyć w obronie zasady bezwzględnego patryotyzmu.

Sprawa przedstawia się jasno i bez cienia wątpliwości. — Już „zwierzęta“ odczuwają patryotyzm; następnie ciemny i nieokresany chłop kocha namiętnie swój zagon, swą chatę a wreszcie wioskę; „oprócz ziemi kocha człowiek i ludzi, którzy go otaczają;“ łączą tych ludzi — prócz ziemi — „zwyczaje, obyczaje, wierzenia, przesady i najróżnorodniejsze stosunki, przedewszystkiem zaś i nade wszystko język.“ „Kto ten skarb w miłości i czystości zachował, ten się jeszcze nie wynarodowił.“

Ziemia, ludzie i stosunki między ludźmi są zatem trzema przedmiotami najpierwotniejszymi uczucia patryotycznego. — To dla chłopów. — Dla inteligentniejszych nieco ludzi czynnikiem „rozszerzającym to uczucie są matki, które swoim mlekiem wywołują stan „dziedziczny“ uczucia patryotycznego. — Następnie młodzieniec poznaje w „naturze lub przynajmniej z książek całe obszary ojczyzny“ i zapala się miłością do niej. — „Zatem pójdzie, że wyrobi on sobie miłość dla wszystkich bez wyjątku ludzi, tę ziemię zamieszkujących.“ — „Rodzina przy-